

Monika Klejnowska

Konferencja naukowa "Zasada
prawdy materialnej a reformy
procedury karnej ostatnich lat",
Krasieczyn, 15-16 października 2005 r.

Palestra 51/1-2(577-578), 190-193

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

przestrzegania praw człowieka i jego obrońców. W homilii wygłoszonej do uczestników dr Marian Zawada nawiązał do historii XVII-wiecznego obrazu i historii Polski broniącej praw człowieka i wolności Europy najpierw w czasie odsieczy wiedeńskiej, a potem nawały bolszewickiej 1920 r.

Na zakończenie drugiego dnia konferencji uczestnicy udali się do Muzeum do Oświęcimia, gdzie zwiedzili obóz koncentracyjny, muzeum i obejrzeni film.

Po konferencji goście zagraniczni w wielu sympatycznych listach przesłali podziękowania i gratulacje, często z bardzo miłymi słowami dotyczącymi Polski i Krakowa, gdzie wielu z nich było po raz pierwszy.

Ja ze swej strony dziękuję tym współpracownikom w organizacji konferencji, bez których pomocy niemożliwe byłoby całe wydarzenie, a to mej żonie Bogusławie Stanowskiej-Cichoń, aplikantom adwokackim: Małgorzacie Wassermann i Jerzemu Tokarzowi, a także byłym praktykantom w mej kancelarii, a obecnie już magistrów prawa Paniom Małgorzacie Fiedor i Joannie Wsołek.

Adw. Zbigniew Cichoń

Konferencja naukowa „Zasada prawdy materialnej a reformy procedury karnej ostatnich lat” – Krasiczyn, 15–16 października 2005 r.

Ogólnopolska konferencja naukowa zorganizowana w Krasiczynie w dniach 15–16 października 2005 r. przez Zakład Postępowania Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego sprzyjała omówieniu różnych aspektów związanych z realizacją zasady prawdy materialnej, a w szczególności próbie oceny, czy nowelizacje procedury karnej dokonane w ostatnich latach doprowadziły do umocnienia tej zasady, czy też raczej spowodowały jej ograniczenie.

Konferencja stała się też wspaniałą okazją dla uczczenia 45-lecia uzyskania stopnia naukowego doktora nauk prawnych, 55-lecia pracy naukowo-dydaktycznej oraz 75-lecia urodzin Pana Profesora Zbigniewa Sobolewskiego – Kuratora Zakładu Postępowania Karnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Konferencja zgromadziła ponad 50 osób – przedstawiciele doktryny i praktyki wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania oraz adwokatury. Z powodu dużej liczby zgłoszonych referatów (około 30) tylko niektóre mogły być wygłoszone. Jednak wszystkie teksty zostaną opublikowane w Kantorze Wydawniczym „Zakamycze”.

Pierwszy panel tematyczny ukazywał realizację zasady prawdy materialnej w zestawieniu z innymi zasadami procesowymi. Zaprezentowany na wstępie tej części obrad przez prof. dr hab. Zofię Świdę referat dotyczył zestawienia zasady prawdy materialnej z zasadą szybkości postępowania. Rozważania poświęcono w szczególności instytucji skazania bez rozprawy oraz dobrowolnego poddania się karze na rozprawie. Zwrócono uwagę na to, że przepisy art. 335 i 387 k.p.k. nie wymagają przyznania się oskarżonego do winy, a jedynie wskazują, iż „okoliczności popełnienia czynu zabronionego nie mogą budzić wątpliwości”.

Jednak wtedy, gdy oskarżony zaprzecza, że jest winien, należy przyjąć, iż pojawiają się w sprawie takie wątpliwości, które uniemożliwiają uwzględnienie wniosku o poddanie się karze i orzekanie wbrew zasadzie prawdy materialnej. Prof. dr hab. Cezary Kulesza poświęcił swoje wystąpienie prawu do obrony formalnej w kontekście realizacji zasady prawdy materialnej. Zasada prawdy obiektywnej nie zawsze musi szkodzić oskarżonemu. W przeciwnym wypadku zachodziłby konflikt między efektywną obroną a efektywnym wymiarem sprawiedliwości. Na związek prawa do obrony formalnej z zasadą prawdy materialnej wpływa określenie stanowiska obrońcy. Obrońca jest pomocnikiem oskarżonego. Powinien on działać w granicach prawa i etyki. Obrońca stoi też na straży interesu publicznego i nie może dopuszczać do wadliwych rozstrzygnięć w procesie karnym. Ma on możliwość sygnalizowania, że w materiale dowodowym są luki. Na realność podjęcia efektywnej obrony wpływ ma odformalizowanie postępowania przygotowawczego oraz konsensualne sposoby rozstrzygania sporu w procesie karnym. Również dr Piotr Górecki i dr Paweł Wiliński zwrócili uwagę na to, że w kolizji z zasadą prawdy materialnej może pozostawać prawo do obrony, domniemanie niewinności oraz zasada *in dubio pro reo*. Rozstrzygając kolizję między dążeniem organów procesowych do realizacji zasady prawdy materialnej a działaniem oskarżonego, realizującego przysługujące mu prawo do obrony, pamiętać trzeba, że dopuszczalność ograniczenia tego ostatniego możliwa jest, o ile ograniczenia dotyczą uprawnień, które z istoty swej podlegają ograniczeniu, a zakres ograniczeń nie narusza istoty prawa do obrony i jest najmniejszy z możliwych.

Drugi panel dotyczył pozycji uczestników postępowania w świetle zasady prawdy materialnej. Referat prof. dr hab. Romualda Kmiecika, odczytany przez dr. A. Tarachę, poświęcony był sytuacji procesowej osoby niewinnej. System gwarancji praw oskarżonego nie tyle służy wykazaniu niewinności osoby, która nie popełniła przestępstwa, ile ochronie interesów rzeczywistego sprawcy czynu zabronionego zainteresowanego bezpośrednio niewinnieniem lub złagodzeniem odpowiedzialności karnej w następstwie faktów niezgodnych z prawdą. Osoba niewinna nie ma większego pożytku z prawa do milczenia, ponieważ nie ma zazwyczaj nic do ukrycia i jest zainteresowana złożeniem wyjaśnień. Nie bez znaczenia dla osoby niewinnej jest ustalona przez orzecznictwo SN praktyka jednolitego stosowania reguł dowodowych (niezależnie od kierunku dowodzenia „na korzyść” czy „na niekorzyść”). Jeśli zeznając szczerze i prawdziwie jako świadek, dana osoba przyzna, że była na miejscu przestępstwa, ale go nie popełniła, a następnie i tak uzyska status podejrzanego i potem już w ramach wyjaśnień skłamię, że nie była na miejscu przestępstwa, to wykazanie jej kłamstwa za pomocą innych dowodów może być podstawą osądu jej wyjaśnień jako wykrętnych. Z uwagi na zakaz z art. 391 § 2 k.p.k. nie będzie można przecież odczytać jej zeznań.

Następnie w trakcie obrad wywiązała się dyskusja, w trakcie której między innymi prof. dr hab. A. Murzynowski zwrócił uwagę, że zasada prawdy materialnej jest nierozwalnie związana z zasadą demokratycznego państwa prawa oraz zasadą ochrony praw i wolności człowieka. Zasada prawdy materialnej ma znaczenie nie tylko dla sposobu orzekania, ale także dla etosu pracy sędziego. Z kolei prof. dr hab. Zofia Świda podkreśliła, że zasada prawdy materialnej, realizowana od początku procesu karnego, zapobiega temu, aby do sądu trafiały sprawy, które trzeba byłoby zakończyć wydaniem wyroku uniewinniającego. Natomiast prof. dr hab. Jan Łukasiewicz zwrócił uwagę na niektóre aspekty zasady prawdy materialnej, nawiązując do roli orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

Trzeci panel poświęcony był realizacji zasady prawdy materialnej w związku z konsensualnymi sposobami zakończenia postępowania. Prof. dr hab. Stanisław Stachowiak i dr Hanna Paluszkiwicz zastanawiali się w swoim wystąpieniu, czy obecnie po reformach procedury karnej w procesie karnym zbliżamy się do prawdy materialnej, czy też raczej się od niej oddalamy. Uproszczenia procedury oraz konsensualizm nie powinny wypierać prawdy z procesu. Przecież art. 2 § 2 k.p.k. mówi, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne, a zatem nie czyni wyjątku od tej zasady (chyba że w grę wchodzi reguła *in dubio pro reo*). Sąd związany jest zasadą prawdy materialnej i powinien dokonywać także w ramach konsensualnego trybu załatwiania sprawy własnych ustaleń faktycznych. Natomiast mgr Dariusz Kuźelewski uznał zasadniczo, że mediator nie jest organem procesowym, a zatem nie wiąże go dyrektywa prawdy materialnej. Z kolei strony w ramach mediacji mają osiągnąć porozumienie co do okoliczności popełnionego przestępstwa. Nieraz prawdą będzie więc to, co strony same uznają. Odstąpienie od realizacji zasady prawdy materialnej w mediacji jest jednak usprawiedliwione osiągnięciem konsensualizmu i wynikających z niego pozytywnych efektów.

Podczas czwartego panelu zwrócono uwagę na realizację zasady prawdy materialnej w przebiegu postępowania. Głos zabrał między innymi dr Sławomir Steinborn, który postawił tezę, że zawsze, gdy dochodzi do skrócenia i uproszczenia procesu, należy zadać sobie pytanie, jak wpłynie to na zasadę prawdy materialnej. Podkreślił on, że zasada prawdy materialnej powinna determinować zakres działań organów procesowych. Z kolei dr Monika Klejnowska poruszyła wybrane zagadnienia związane z realizacją zasady prawdy materialnej w postępowaniu odwoławczym. Zwróciła ona przede wszystkim uwagę na zakaz *reformationis in peius*, który w poważnym stopniu ogranicza zasadę prawdy materialnej, zmuszając sąd do zignorowania prawdziwych ustaleń faktycznych dokonanych na niekorzyść oskarżonego. Nowelizacje kodeksu postępowania karnego poszerzyły katalog wyjątków od tego zakazu i na podstawie art. 434 § 3 k.p.k. możliwe jest czynienie ustaleń faktycznych zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, co umacnia realizację zasady prawdy materialnej. Oczywiście stosowanie art. 434 § 3 k.p.k. nie może następować automatycznie. Art. 434 § 3 k.p.k. nie zobowiązuje sądu do orzekania na niekorzyść oskarżonego w każdym przypadku, gdy zaskarżono wyrok wydany z zastosowaniem wskazanych tam instytucji.

Następny dzień obrad konferencyjnych rozpoczęła część zatytułowana „Środki przymusu a zasada prawdy materialnej”. Mgr Piotr Starzyński mówił o domniemaniach prawnych z art. 45 § 2 i 3 k.p.k. wprowadzonych do kodeksu karnego nowelą z 2003 r. Zasada prawdy materialnej obliguje sąd oraz prokuratora, jako podmioty legitymowane do orzekania o zabezpieczeniu majątkowym, do ustalania wszelkich istotnych okoliczności, w tym również tych przeciwstawnych domniemaniom. Ustalenie w sposób bezsporny braku podstaw faktycznych preasumpcji wyklucza dopuszczalność stosowania domniemań, gdyż sprzeciwia się temu właśnie zasada prawdy materialnej, albowiem w przypadku wytoczenia powództwa cywilnego domniemania zostaną obalone.

Podczas ostatniego panelu konferencji zastanawiano się nad zakresem przestrzegania zasady prawdy materialnej w postępowaniu dowodowym. Dr Krzysztof Woźniewski zaprezentował referat pt. „Terminy dowodowe w procesie karnym a zasada prawdy materialnej”. Autor zwrócił uwagę, że terminy dowodowe mogą z jednej strony przyczyniać się do realizacji dyrektywy prawdy materialnej, ale z drugiej, z powodu nadużywania prawa do składania wniosków dowodowych, mogą niepotrzebnie wydłużać postępowanie karne. Autor

przyznał, że trudne jest podanie niebudzącego wątpliwości kryterium spóźnienia wniosku dowodowego w postępowaniu przygotowawczym czy jurysdykcyjnym. W zasadzie prawo składania wniosków dowodowych to instrument walki przyznany stronom o korzystne dla siebie ustalenia faktyczne. Organ procesowy, rozważając oddalenie wniosku dowodowego z tego powodu, iż zmierza on do przedłużenia postępowania, powinien dokonywać jego oceny z dużą rozwagą i przy założeniu, że nawet najmniejsze wątpliwości co do świadomego zamiaru przewleknięcia przez stronę procesu należy tłumaczyć na korzyść wnioskodawcy. Panel zakończył referat dr. Macieja Rogalskiego pt. „Prawomocność orzeczenia a zasada prawdy materialnej”. Prawomocność orzeczenia jest ograniczeniem prawdy materialnej, ponieważ nie można ponownie prowadzić procesu i korzystać z dowodów, które czy to z powodu zaniedbań, czy też z powodów niezawinionych nie zostały ujawnione w toczącym się wcześniej postępowaniu. Usunięcie przeszkody do prowadzenia procesu karnego o to samo może nastąpić tylko w drodze uchylecia prawomocnego orzeczenia w wyniku wniesienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Konferencja była okazją do przeglądu przepisów nowelizujących kodeks postępowania karnego w ostatnich latach. Uczestnicy przyznali, że modyfikacje procedury karnej nie powinny prowadzić do zasadniczego umniejszenia znaczenia zasady prawdy materialnej.

Monika Klejnowska

Ogólnopolskie Forum „Terroryzm a bezpieczeństwo w Unii Europejskiej”, zorganizowane w ramach Programu Informacyjnego „Debata Europejska 2005”, Warszawa, 28 listopada 2005 r.

Chociaż termin „terroryzm” istnieje od wieków, to w ostatnich latach nieco zmieniło się jego znaczenie. Pojawił się nowy nurt, w którym do osiągnięcia celów politycznych wykorzystywane są hasła religijne, a bezwzględne okrucieństwo dokonuje się w imię Boga. Społecznością międzynarodową wstrząsnął tragiczny 11 września 2001 r. w Nowym Jorku, a następnie krwawe zamachy w Madrycie (2004) i Londynie (2005). Ów nowy terroryzm stał się jednym z głównych niepokojów współczesnego świata – świata, który wytoczył mu wojnę. Konstruktor zamachu na WTC, Osama bin Laden (właśc. – *Usama Ibn Ladin*) stał się synonimem wcielonego zła, a stworzona przez niego siatka organizacji skupiona wokół Al-Ka’idy utożsamieniem najstraszniejszego terroryzmu. Bezwzględność, którą posługują się terroryści, połączona z wykorzystaniem najnowszej technologii sprawia, że żadne państwo nie jest w stanie w pełni zabezpieczyć swoich obywateli. Tym samym prowadzone są różnego rodzaju działania zmierzające do wyeliminowania lub ograniczenia zagrożenia, a w przypadku jego wystąpienia, do eliminacji skutków.

W okresie ostatnich lat odbyło się szereg konferencji, sympozjów, warsztatów i szkoleń na temat terroryzmu. Problematykę analizowano w wielu płaszczyznach. Okazją do zastanowienia się nad problemem w kontekście zaangażowania się w walkę organizacji porządkowych było Forum „Terroryzm a bezpieczeństwo w Unii Europejskiej”, które odbyło